

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prawników:		Numer telefonu	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:	CENA	Ceny ogłoszeń:
We Lwowie bez dorę-	6- mies. zł. 2- kwart.	REDAKCJI	LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.	NUMERU	Za 1 wiersz milimetr. (24, cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach
caenia do domu	7- mies. zł. 2-40, kwart.	I ADMINISTRACJI			gr. 20, w nadstaniem i w nekrologach gr. 20, w kronice, repub-
s dostawą do domu	7- mies. zł. 2-40, kwart.	221-17.			likar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 20, pod nagłów-
Na prowincji z prze-	7- mies. zł. 2-40, kwart.	Konto PKO Lwów	Linty należy frankować. — Reklamacje	10 gr.	kiar, na pierwszej stronie ab. 7-10. Tabelearyczne o 80 proc. dro-
syłką pocztową	15- mies. zł. 5- kwart.	Nr 504.044.	otwarte wolno od opłaty.		żej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupon
Zagranicą			Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.		i sprzedaż słowa gr. 12, matrymonialne, korespondencje
					prywatne słowa gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 10
					Z zastrzeżeniem miejsc 30 proc. Zagraniczne o 80 proc. drożej.

Ekspansja gospodarcza pierwszym czynnikiem dążeń kolonialnych.

Proces przyswajania i opanowywania przez państwa europejskie zamorskich obszarów kolonialnych przechodził przez kilka faz zasadniczych. Pierwsi wyruszyli odkrywcy i pionierzy, którym często przyświecały cele, nie mające nic wspólnego z następstwami, które ich odkrycia wywołały. Do nowych krajów, odkrytych przez śmiałych podróżników, niezwłocznie podążał kupiec europejski; jego działalność, stanowiąc drugą fazę procesu odkrywania, jest równocześnie wstępem do przyswojenia nietkniętych cywilizacją obszarów. Kupiec taki również musi mieć w sobie coś z konkwistadora i poszukiwacza przygód. Pobudza go chęć zarobku, o którym u siebie w domu nie może i marzyć. Dba więc wyłącznie o własny interes, a patriotyzm swój wykazuje przeważnie w tym, że chętniej współpracuje z przedstawicielami własnego narodu, niż z cudzoziemcami, których niekiedy nawet usilnie zwalcza. W odległym, dzikim kraju wśród przybyszów wytwarza się solidarność narodowa, każdy obcy staje się konkurentem, a praca rozpoczyna pod znakiem zdrowego egoizmu osobistego, nawiązuje coraz liczniejsze nici między zamorskim terenem, a daleką ojczyzną. Stadium to, zależnie od ilości kupców-pionierów i intensywności ich pracy, trwa krócej lub dłużej, ale w rezultacie doprowadza do opanowania nowego rynku, który zaczyna już przedstawiać wartość realną i dla ich kraju ojczystego. Z chwilą, gdy to nastąpi, z inicjatywą prywatną łączy się państwowa, do terenu wkracza żołnierz i urzędnik i zależnie od różnych okoliczności, powstaje protektorat, kolonia lub koncesja.

W rzadkich wypadkach działo się inaczej i kolonie przechodziły na własność państwa europejskiego drogą podboju zbrojnego lub zwycięskiej wojny z ich właścicielem poprzednim. Przeważnie w ten sposób powstało imperium kolonialne Włoch, a wyłącznie tak tworzy się od roku 1895 do chwili obecnej potęga kolonialna Japonii.

Polska jest państwem pod względem kolonialnym spóźnionym, gdyż blisko sto pięćdziesiąt lat trwający okres rządów zaborczych wykreślił ją z mapy świata na cały czas trwania procesu ekspansji gospodarczej i kolonialnej w państwach europejskich. Nie mogliśmy więc wziąć udziału pod własną flagą państwową w procesie kolonialnym i jeżeli nieliczne jednostki, urągając przez moc i walcząc z ogarniającą kraj apatią, chlubnie zapisały swoje imiona jako odkrywcy i pionierzy kolonialni, to przykład ich, jako jeden z przejawów nieśmiertelnego geniusza wielkiego narodu, więcej przemawia do duszy obecnych pokoleń Polski Odrodzonej, niż w swoim czasie przemawiał do współczesnych.

Na obecnych bowiem pokoleniach leży ciężkie zadanie wyrównania załości, powstałych za okres niewoli i wprowadzenia Polski do szeregu państw, których sferą działania jest świat cały. Drogę zaś do tego toruje ekspansja gospodarcza, prowadzona na szeroką skalę i skierowana do terenów zamorskich. Obecnie nie ma już na świecie ziem nie odkrytych i do nich nie należących, ale jest wiele ta-

Zacięte walki w Hiszpanii.

Saragossa, 7. 4. (PAT.) Wczoraj rano rozgorzały na froncie Ebro walki, prowadzone z niespotykaną dotychczas zaciętością.

Dwie dywizje legionistów, na lewym skrzydle i w środku, oraz 15 dywizja hiszpańska na prawym skrzydle toczą bitwę z 3 brygadami rządowymi, podczas gdy 3 inne stoją w odwodzie, gotowe każdej chwili do rzucenia się w wir walki.

Rządowe siły zbrojne otrzymały rozkaz poniesienia raczej śmierci niż cofnięcia się, choć o krok. Na tyłach brygad rządowych ustawiono karabiny maszynowe, których ogień zapobiegał ma jakimkolwiek próbom cofania się.

Dowództwo rządowe zdecydowało się za wszelką cenę bronić posiadanego nad morzem skrawku terytorium,

przez które przechodzą ostatnie drogi, łączące Katalonię z pozostałą Hiszpanią rządową.

Z największym pośpiechem prowadzone są z frontów południowego i północnego brygady rezerwowe, artyleria i czołgi.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że rozpoczęta wczoraj rano bitwa, przyniesie na wschodnim froncie hiszpańskim rozstrzygnięcie.

Londyn, 7. 4. (PAT.) Agencja Reutersa donosi: Rząd brytyjski zwrócił się z usilną prośbą do obu walczących w Hiszpanii stron, aby okazały tolerancję w stosunku do więźniów politycznych i zakładników, w wypadku dalszego przesunięcia się frontu w Katalonii.

Kanclerz Hitler w Salzburgu.

Berlin, 7. 4. (PAT.) Kanclerz Hitler przybył wczoraj o godz. 14 do Salzburga, owacyjnie witany przez miejscową ludność.

Berlin, 7. 4. (PAT.) Niemieckie biuro informacyjne donosi z Wiednia, że nadzór nad byłym kanclerzem Schuschniggem został ostatnio złagodzony.

Ani w domu, ani w ogrodzie nie ma obecnie ani wojskowego ani policyjnego umundurowanego posterunku. Jedynie kilku funkcjonariuszy policji kryminalnej w sposób dyskretny pełni służbę w zabudowaniach położonych przed mieszkaniem Schuschnigga. Z zewnątrz można słyszeć, że Schuschnigg, jak i dawniej, często słucha radia. Również otrzymuje on bez ograniczenia pocztę, a w niej zagraniczne dzienniki.

Syn jego znajduje się w Kalksburgu w zakładzie wychowawczym księży Jezuitów, uczęszczanym przeważnie przez synów austriackich rodów arystokratycznych.

Berlin, 7. 4. (PAT.) Urzędowo komunikują, że otywałeł obcy, wyznania mojżeszowego, Iwan Cohen, został wysiedlony z Niemiec. Cohenowi dano termin 12-godzinny dla opuszczenia granic Rzeszy. Cohen pod pseudonimem „Yvos C. Frank” przesłał przed paru dniami dziennikowi „Paris Soir”

kich, gdzie przedsiębiorczość handlowa długo jeszcze będzie miała szerokie i wdzięczne pole do działania. Konieczność dziejowa zmusza nas do poszukiwania terenów dla rozmieszczenia nadmiaru naszej ludności i uzyskania dostępu do brakujących nam surowców. W związku z płynnością obecnej sytuacji politycznej świata, poszukiwaniem nowych form współzycia międzynarodowego i niezaprzeczonego wzrostem zrozumienia przez państwa „posiadające” narastającej tragedii państw „niezaspokojonych”, nie jest rzeczą niemożliwą przyznanie nam w bliższej lub dalszej przyszłości udziału w sensie zarówno terytorialnym, jak i eksploatacji gospodarczej jakiegokolwiek terenu kolonialnego. Równocześnie jednak musimy dołożyć wszelkich wysiłków, aby być do tego przygotowanymi. Typ kupca — pioniera kolonialnego jest obecnie białym krukiem w naszych sferach handlowych, chociaż zdawałoby się, że kupcy nasi, którzy w okresie niewoli docierali do najodleglejszych zakątków Syberii, a

wiadomość o tym, że Schuschnigg dostał pomieszania zmysłów i został umieszczony w zakładzie dla umysłowo chorych. Wiadomość ta, jak urzędowo stwierdzono, jest nieprawdziwa.

Front ludowy na ławie oskarżonych. Los rządu Bluma przesądzony.

Paryż, 7. 4. (PAT.) Dwudniowa debata w Izbie deputowanych, absorbując całkowicie uwagę opinii publicznej Francji, nie wzmocniła bynajmniej pozycji rządu Bluma. Wobec zdecydowanej opozycji senatu zdaje się nie ulegać wątpliwości, że los gabinetu Bluma jest przesądzony.

Dominowało zasadnicze zagadnienie, kto w tych warunkach obejmie władzę i w jaki sposób uchronić przyszły gabinet od wstrząsów gry parlamentarnej.

Na ustach wszystkich znajduje się nazwisko prezesa partii radykalnej i obecnego ministra obrony narodowej p. Daladier.

Nocne posiedzenie Izby deputowanych z wtorku na środę oraz całonocne obrady rządu przybrały charakter procesu, w którym na ławie oskarżonych znalazła się cała dotychczasowa polityka finansowa i gospodar-

STAN ZDROWIA KARD. HLONDA.

Poznań, 7. 4. (PAT.) J. Em. ks. kard. prymas Hlond od kilku dni chory na zapalenie ucha środkowego. Po zabiegu dokonanym przez dr. Glabisa, zaznaczyła się w stanie zdrowia ks. kardynała prymasa wyraźna poprawa.

DEPESZE KONDOLENCYJNE.

Warszawa, 7. 4. (PAT.) W związku ze śmiercią prof. Leona Pinińskiego p. minister W. R. i O. P. prof. dr Wojciech Świętosławski wysłał telegramy kondolencyjne do rektora Uniwersytetu Jana Kazimierza; do Polskiej Akademii Umiejętności i do rodziny Zmarłego.

KARDYNAŁ INNITZER W RZYMIE.

Rzym, 7. 4. (PAT.) Arcybiskup Wiednia kardynał Innitzer odbył wczoraj drugą rozmowę z kardynałem sekretarzem stanu Pacellim. Po rozmowie tej kardynał Innitzer przyjął o godz. 11-ej przez Ojca Świętego, z którym rozmawiał do godz. 12.15.

sowa polityka finansowa i gospodarcza frontu ludowego.

Debata na plenum Izby, która rozpoczęła się we wtorek rano, była dalszym ciągiem zorganizowanego ataku wszystkich elementów umiarkowanych przeciwko projektowi finansowemu rządu.

Głosowanie, które zakończyło popołudniowe obrady Izby deputowanych, potwierdziło tylko pierwotne przypuszczenia, iż poważna część deputowanych radykalnych wyłamie się spod zasady dyscypliny frontu ludowego.

311 głosów, jakie otrzymał rząd Bluma przeciwko 250, które wypowiedziały się przeciw udzieleniu rządowej pełnomocnictw, uwidocznilo, iż około 40 deputowanych radykalnych powstrzymało się od głosowania. Była to liczba zbyt mała, by rząd miał podstawę do uważania, iż został opuszczony całkowicie przez partię radykalną i że należy wyciągnąć z miejsca konsekwencje.

Sprawa dalszych losów gabinetu Bluma przeszła więc automatycznie na teren senatu.

W obecnej chwili żadna z partii politycznych nie chce wziąć na swoje barki zadania utworzenia nowej formacji rządowej, tak samo nietrwale, jak dotychczasowe rządy frontu ludowego.

PRYSZCZYCA W POLSCE WY-GASA.

Warszawa, 7. 4. (PAT.) W okresie od dnia 27 marca do 2 kwietnia istniało na terenie Polski 221 wypadków pryszczycy. Z liczby tej zostały w tym czasie zlikwidowane przez wybiście zwierząt 43 ogniska zarazy.

W 44-ach ogniskach pryszczycy wygasła, pozostało zatem czynnych ognisk pryszczycy 134, z czego w woj. poznańskim 118.

obecnie nie bez powodzenia działają na rynkach Dalekiego Wschodu, przy dobrych chęciach i należywym zrozumieniu własnego interesu, mieliby w tym względzie nie tak bardzo trudne zadanie do wykonania.

Zwłaszcza jednak i przede wszystkim kadry tych kupców i pośredników do handlu z koloniami powinny powstać z młodzieży specjalnie w tym kierunku szkolonej, z młodzieży pozabawionej dawnych naleciałości i tradycji i gotowej do oddania wszystkich swoich sił dziełu mocarstwowego rozwoju swojej ojczyzny. Charakterystyczną cechą czasów obecnych, na którą wskazał Wielki Budowniczy Polski, jest wysięg pracy. Tempo tego wysięgu staje się coraz szybsze i udział w nim biorą już nie jednostki, a całe społeczeństwa, zwarte i zdyscyplinowane. Należy przez cały naród zrozumieć na konieczność ekspansji gospodarczej umożliwi nam rozwiązanie problemów populacyjnego i surowcowego, czyli — innymi słowy — doprowadzi nas do realizacji naszych dążeń kolonialnych.

Nadwyżka budżetowa r. 1937-38 wynosi 216 milionów zł.

Warszawa, 7. 4. (PAT.) Ministerstwo Skarbu dokonało już tymczasowych zamknięć rachunków skarbowych za ostatni miesiąc roku budżetowego 1937-38 t. j. za marzec 1938 r.

Dochody w marcu b. r. wyniosły 262.653 tys. zł., wydatki 239.396 tys. zł., ponad to, zgodnie z ustawą o kredytach dodatkowych na r. 1937-38 dokonane będą w t. zw. okresie ulgowym, t. j. w kwietniu, maju i czerwcu b. r., wydatki w łącznej kwocie około 17 miln. zł. jeszcze na rachunek ubiegłego okresu budżetowego.

Łącznie z wydatkami okresu ulgowego ogółem wydatki budżetowe za r. 1937-38 wyniosą według tymczasowych zestawień obrotów kasowych 2.351,9 miln. zł. Ponieważ dochody w tym okresie wyniosły 2.373,5 miln. zł., przeto cały rok budżetowy 1937-38 zamyka się nadwyżką dochodów około 21,6 miln. zł. jest to więc po roku 1936-37, zamkniętym nadwyżką około 2,4 miln. zł. drugi z kolei rok budżetowy, wykonany z całkowitą równowagą budżetową.

W porównaniu z wydatkami roku budżetowego 1936-37, wydatki w r. 1937-38 są zgodnie z ustawą skarbową na r. 1937-38 i ustawami o kredytach dodatkowych, większe o 190,5 miln. zł., dochody zaś są większe o 209,7 miln. zł.

Wykazane powyżej wydatki i docho-

dy budżetowe w obu porównanych okresach nie obejmują budżetów funduszu obrotowego reformy rolnej, oraz funduszy opłat studenckich i taksy administracyjnej w Ministerstwie W. R. i O. P. Wydatki tych funduszy, jako pokryte własnymi wpływami, nie zmniejszają oczywiście nadwyżki budżetowej r. 1937-38.

Polacy na kongresie lekarzy w Anglii.

Londyn, 7. 4. (PAT.) W dniach od 15 marca do 3 kwietnia b. r. obradował w Londynie, Oxfordzie, Leamington Spa, Droitwich i Bath, międzynarodowy kongres przeciwreumatyczny i hydrologiczny. W kongresie wzięli udział przedstawiciele 22 państw

Polskę reprezentowali prof. Pelczar z Wilna, doc. Brokman z Warszawy i dr Papierkowski ze Lwowa. Wykłady polskich prelegentów wzbudziły duże zainteresowanie. Jako wyróżnienie de-

P. Premier w województwie krakowskim.

Warszawa, 7. 4. (PAT.) W trzecim i ostatnim dniu inspekcji prezes Rady Ministrów p. gen. Sławoj - Składkowski dokonał objazdu dalszych kilku powiatów województwa krakowskiego.

W objeździe powiatów p. premierowi nadal towarzyszyli p. woj. krakowski dr. Tyimiński oraz p. wojewoda lwowski Biłyk.

W powiecie jasielskim p. premier dokonał inspekcji jednostek Straży

Granicznej, interesując się zarówno służbą straży jak również i pracą społeczną, jaką prowadzi wśród miejscowej ludności Straż Graniczna

W Krępciej p. premier przekazał 200 zł. na dokończenie urządzenia we wnętrzu miejscowego ośrodka wychowania fizycznego, oraz 100 zł. na kościół w Hucie Polańskiej.

Następnie p. premier zwiedził szkołę powszechną we wsi Zydowskie, postanawiając zakupić dla niej odbiornik radiowy.

Po zakończeniu objazdu powiatów Małopolski Środkowej, 6 kwietnia w godzinach wieczornych p. premier zarządził w Tarnowie odprawę wszystkich starostów z województwa lwowskiego i krakowskiego, udzielając im wytycznych w zakresie aktualnych zagadnień politycznych i bezpieczeństwa publicznego.

ZGON Ś. P. Z. KLESZCZYŃSKIEGO.

Warszawa, 7. 4. (PAT.) Wczoraj o godzinie 20.30 po dłuższej chorobie, zmarł w lecznicy św. Józefa w Warszawie znany literat, współpracownik „Kuriera Warszawskiego” ś. p. Zdzisław Kleszczyński (Śęk).

ZAGINAŁ STATEK.

Londyn, 7. 4. (PAT.) Brytyjski statek „Anglo Australian” (5500 ton), który 8 marca wyszedł z portu Cardiff do Yancouver zaginął od 14 marca bez wieści. Załoga statku składała się z 38 osób.

Gospodarcze skutki Anschlussu.

Berlin, 7. 4. (PAT.) „Berliner Tageblatt” zamieszcza wywiad z min. austriackim Fischboeckem. Na wstępie minister Fischboeck oświadczył, że pod względem gospodarczym Anschluss sprawił przyjemne rozczarowanie obu stronom, przekonały się one bowiem, że zarówno stworzenie jednego wielkiego rynku, jak i możliwość zastosowania na nim płodnych metod kierowanej gospodarki narod.-social. stwarzają da leko idące możliwości dla obu części Wielkiej Rzeszy.

Następnie minister zapowiedział stopniowe i metodyczne znoszenie wszel-

kich częściowo jeszcze istniejących ograniczeń w obrocie towarowym i pieniężnym i opracowania szczegółowego planu wprowadzenia jednolitego systemu monetarnego, przy czym posiadające szylinga nie poniosą żadnych szkód, ani dodatkowych kosztów.

Wymiana szylinga na markę odbywać się będzie po dotychczasowym parytecie. Konieczne jest również — oświadczył min. Fischboeck, zawarcie szeregu nowych traktatów handlowych, dostosowanych do nowej sytuacji, jaka wytworzyła się po przyłączeniu Austrii do Rzeszy. Chodzi tu przede wszystkim o Polskę, Węgry i Czechosłowację.

RUDA ŻELAZNA W KOŃSKIEM.

Końskie, 7. 4. (PAT) Polski przemysł górniczy w Blizynie pow. koneckiego, natrafił w kopalni „Bożydar” na 45 procentową rudę żelazną.

Wydobyto już około 10 tys. ton rudy, przy czym w kopalni znalazło zatrudnienie 120 osób rekurujących się z miejscowych bezrobotnych.

Nadto zatrudnienie kilkudziesięciu furmanek włościańskich z okolicznych gmin przyczyniło się do powiększenia zarobków miejscowej ludności rolniczej.

Jak rośnie Magierów, polski Lisków.

(Dokończenie.)

W rok po ukończeniu kościoła, Magierów ma już piękną ochronkę. Osia dły w niej Siostry Służebniczki; na wiosnę i w lecie siostry wychowują i uczą a także dokarmiają miejscowe i okoliczne dzieci, w zimie odbywają się tu kursy szycia, haftu i gotowania. Miasteczko jest bowiem tak ubogie, że rodzice nie mogą się sami zająć opieką nad dzieckiem; muszą poprostu chodzić do pracy. Mieszkańcy przede wszystkim zajmują się tu rolnictwem i drobnym rzemiosłem, jakimś szewstwem, garncarstwem, murarstwem... Ksiądz Teichmann bada warunki tej pracy i przekonuje się, że są one wręcz okropne. Ludzie uprawiają ziemię jak za króla Cwioczka drewnianymi sochami, trudno tu o jakiegokolwiek narzędzia rolnicze. A ksiądz — jak już mówiłem kocha mechanikę i motory. Kupuje narzędzia, uczy operowania nimi, doradza i organizuje uprawę. Nie darmo oglądamy już na podwórzu, przy wejściu do plebanii, całe stopy ze-

laza. Ksiądz wierzy w metal i w jego siłę.

Ksiądz wierzy i rozumie również potrzebę nie tylko produkcji, ale też i odpowiedniego zbytu. Opowiada mi właśnie o spółdzielniach jakie się tworzą w Magierowie, o spółdzielniach chałupniczych. Tutejsi ludzie, zwłaszcza rzemieślnicy nie mają gdzie zbywać swoich wyrobów, a jeśli już znajdują ów zbytu, to u wyzyskujących ich pracę przedsiębiorców. Organizuje się więc spółdzielnia do bezpośredniego handlu wyrobami tutejszych szewców i garncarzy. Ale są tu również i dziewczęta wyrabiające przedziwne hafty siatkowe, na firanki i serwetki. Wszystko to do niedawna dostawało się za dziesiątą część wartości w ręce kupni. Ksiądz Teichmann zajął się tą sprawą, zainteresował nią okoliczne ziemianki, które wzięły organizację produkcji i zbytu tych haftów w swoje ręce. Magierowscy więc szewcy i garncarze, magierowskie dziewczęta,

legacji polskiej należy uważać zaproszenie prof. Pelczara do stołu prezydialnego.

Na wniosek dra Papierkowskiego, członka międzynarodowego towarzystwa hydrologii lekarskiej, język polski dopuszczony został jako język urzędowy, obok angielskiego, francuskiego, niemieckiego i włoskiego, do obrad w kongresach i publikacji międzynarodowego towarzystwa hydrologii lekarskiej.

Współpraca między Turcją i Anglią.

Stambuł, 7. 4. (PAT.) W Ankarze i Stambule bawił w ciągu kilku dni b. wysoki komisarz brytyjski w Egipcie lord Lloyd, uchodzący za jednego z

najlepszych znawców spraw bliskiego Wschodu. Angielski mąż stanu był w Turcji nader serdecznie przyjęty.

Opuszczając Stambuł i udając się w dalszą podróż informacyjną do Aten, lord Lloyd oświadczył wobec przedstawicieli prasy, że istnieją możliwości poważnego rozwoju ścisłej współpracy pomiędzy Turcją a W. Brytanią.

Śmiertelne ofiary huraganu.

Katowice, 7. 4. (PAT.) Ze Śląska opolskiego donoszą: Ostatnie nawałnice, jakie przechodziły nad Śląskiem Opolskim, spowodowały szereg wypadków. W Gliwicach huragan zerwał dach domu, rzucając część dachu na kolumnę robotników. Jeden z nich poniósł śmierć na miejscu, a drugi odniósł ciężkie obrażenia.

W Oleśnie nawałnica wyrwała stary lipę, która upadając na dach, zniszczyła część domu.

W czasie szalejącej wichury Odra

płynął galar naładowany po brzegi żwirem. Pod Bolkiem spiętrzona fala zalała łódź, która z całym ładunkiem poszła na dno. Obaj robotnicy wpadli do wody. Jeden z nich 33 letni A. Przywara utonął, drugi 32 letni T. Kaleja z Bolka wpadł pod śrubę motorową, odnosząc bardzo ciężkie obrażenia. Ostatnim wysiłkiem Kaleja zdołał dopłynąć do brzegu. Zwłoki Przywary odnaleziono.

Kronika kulturalna.

300-lecie m. Rawicza. Na koniec marca bież. roku przypada 300-na rocznica założenia miasta Rawicza w Wielkopolsce. Na walnym sejmie 24 marca 1638 r. król Władysław IV podpisał edykt elekcyjny, mocą którego zezwolił „szlachetnie urodzonemu Adamowi Olbrachtowi Przymas-Przyjemskiemu, obożnemu koronnemu, hrabiemu na Miejskiej Górcie bar. na Osiecznie, na budowanie miasta na prawie magdeburskim”.

nie pracują już za pół darmo, mają należyty zysk ze swojej pracy.

Najtrudniej szło tutaj z handlem. Wiadomo: polska ludność miasteczka i wsi przeważnie niema do tego zapędu i wprawy. Ksiądz jednak postanowił ją handlu nauczyć; buduje obok ochronki kilka sklepów, z których już trzy są w pełnym ruchu; masarnia, jasniodajnia ze sklepem towarów mieszanym i trafiką. Z dochodów za wynajm tych sklepów zarpię ochronka, bierze swoje utrzymanie wielka świetlica ludowa wraz z biblioteką. Naturalnie, te sklepy to dopiero handlowy początek w tej chwili kończy swoje prace organizacyjne spółdzielnia rolniczo-mleczarska, która przejmie obrót produktami rolniczymi Magierowa i okolicy. Zorganizuje się mleczarnia, a cennie się organizacja znów następnej instytucji... Bo w pracy nie ustaje się tutaj ani na chwilę.

A więc Lisków, małopolski Lisków, z tą różnicą, że tam działało czterdzieści lat pracy czcigodnego ks. prałata Blizińskiego, tu zaś zaledwie cztery lata młodego księdza kanonika Teichmanna. Idąc uliczkami i Rynkiem Magierowa nurzamy się jeszcze po kostki w błocie, kiedy zapada mrok nie

wybłyskują elektryczne żarówki. To jeszcze nie Lisków tamten prawdziwy, z asfaltem i elektrycznością, ale też tam lat czterdzieści a tu tylko cztery... Chociaż nie wiadomo jak z tą elektrycznością... Bo właśnie podczas naszego pobytu w Magierowie, ks. kanonik wybierał się gdzieś do okolicznego miasta w którym tania i okazjynie można nabyć dynamo i akumulatory; gdzie oświetlał tymczasem plebanie, kościół, ochronkę i świetlicę. Potem pomyśl się o reszcie.

O tej reszcie myślimy i próbujemy ją odgadnąć siłami wyobraźni, wyjeżdżając z Magierowa, tą samą, błotnistą i podziurawioną drogą. Towarzyszy nam wspomnienie postaci młodego kapłana, postaci wysokiej i silnej z twarzą energiczną i wesołą. Ta postać napelnia sama już, nawet przez przykładań dotykanych nadzieja i niemal pewnością, że zaczęte dzieło ukoronuje się wynikiem. Ze kiedyś, pojedziemy do Magierowa na jego świętany jubileusz asfaltową szosą w potokach elektrycznego światła. I będzie wtedy z pewnością tak jak dziś w słońcu, błyszczyć lśniąca miedzią widna zdaleka wieża magierowskiego kościoła.

